

## EWANGELIA (Mk 16, 15-20)

Jezus, ukazawszy się Jedenastu, powiedział do nich:

«Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu! Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony. Te zaś znaki towarzyszyć będą tym, którzy uwierzą: w imię moje złe duchy będą wyrzucać, nowymi językami mówić będą; węże brać będą do rąk, i jeśli by co zatrutego wypili, nie będzie im szkodzić. Na chorych ręce kłaść będą, a ci odzyskają zdrowie».

Po rozmowie z nimi Pan Jezus został wzięty do nieba i zasiadł po prawicy Boga. Oni zaś poszli i **głosili Ewangelię wszędzie, a Pan współdziałał z nimi i potwierdzał naukę znakami, które jej towarzyszyły.**

## „DZIENNICZEK” ŚW. SIOSTRY FAUSTYNY (Dz. 1521, 1121)

*Córko moja, nie ustawaj w głoszeniu miłosierdzia mojego, ochłodziś przez to serce moje, które **pała płomieniem litości dla grzeszników.***

Dziś od samego rana dusza moja jest dotknięta przez Boga. Po Komunii św. chwilę obcowałam z Ojcem niebieskim. Dusza moja została pociągnięta w sam żar miłości, rozumiałam, że żadne dzieła zewnętrzne nie mogą iść w porównanie z miłością czystą Boga... Widziałam radość Słowa Wcielonego i zostałam pogrążona w Troistości Bożej. Kiedy przyszłam do siebie, tęsknota zalała mi duszę, **tęsknię za połączeniem się z Bogiem.** Miłość ogarniała mnie tak wielka ku Ojcu niebieskiemu, że ten dzień cały nazywam nieprzerwaną ekstazą miłości. Cały wszechświat wydał mi się jakoby małą kropelką wobec Boga. Nie masz szczęścia większego nad to, że mi **Bóg daje poznać wewnętrznie, że jest Mu miłe każde uderzenie serca mojego**, i kiedy mi okazuje, że mnie szczególnie miłuje. To wewnętrzne przeświadczenie, w którym mię Bóg utwierdza o swej miłości ku mnie i o tym, jak Mu jest miła dusza moja, wprowadza w duszę moją głębię pokoju. W dniu tym nie mogłam przyjąć żadnego pokarmu, czułam się nasycona miłością.

- ➔ Po wniebowstąpieniu Jezusa uczniowie *głosili Ewangelię wszędzie, a Pan współdziałał z nimi i potwierdzał naukę znakami, które jej towarzyszyły*. Jezus także dzisiaj potrzebuje uczniów, którzy napełnieni mocą z wysoka będą nieść Jego miłosierdzie. Czy wierzę, że Jezus posyła także i mnie? Jak odpowiadam na to zaproszenie? Czy nie jest mi obojętne zwierzenie Serca Jezusa, które *pała płomieniem litości dla grzeszników?*
- ➔ Czytając wyznanie św. Faustyny zapytam siebie: *Czy tęsknię za połączeniem się z Bogiem? Czy żyję świadomością tego, że Bogu jest miłe każde uderzenie serca mojego?*